Dziennik Żołnierza APW

Nr 218 (882) M. P., CZWARTEK, 12 WRZEŚNIA 1946 ROK IV

Nowy zwrot w sprawie Triestu

Włosko-jugosłowiańska ugoda?

LONDYN, 12.IX (R) — Donoszą, że między Włochami a Jugosławią toczą się poufne rozmowy w sprawie Triestu.

Jugosławia domaga się, by Triest zgodnie z tezami sowieckimi pozostawał pod zarządem włosko-jugosłowiańskim a nie międzynarodowym. Włochy ze swej strony proponują, by o losie Wenecji Julijskiej zadecydował plebiscyt.

B. premier Bonomi wystosował pismo do przewodniczącego komisji terytorialno-politycznej traktatu z Włochami, w którym podkreśla, że Jugosławia i Włochy uzgodniły już, iż granica między obu krajami winna przebiegać po linii rozgraniczenia narodowościowego i że należy wziąć pod uwagę wolę ludności okręgów, o które chodzi.

Delegat jugosłowiański Bebler, przemawiając na posiedzeniu komisji polityczno-terytorialnej, domagał się, by proponowana przez Francję linia graniczna uległa takim zmianom, aby Gorycja znalazła się na terytorium Jugosławii.

LONDYN, 12.IX (R) — Na posiedzeniu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ Czechosłowacja na piśmie, a Jugosławia przez swego delegata domagały się oddania im taboru rzecznego, który w czasie wojny zawędrował w górę Dunaju. Żądania te poparł przedstawiciel Rosji. Stany Zjedn. natomiast oznajmiły, że najpierw musi być załatwiony całokształt zagadnień żeglugowych.

Generał Anders w Londynie

LONDYN, 12.IX (Reuter) — Dowódca 2 Korpusu gen. Wł. Anders przybył we wtorek wieczorem z Włoch do Londynu.

Utrzymują, że w czasie swojej obecności w Anglii gen. Anders przedstawi swoje stanowisko w sprawie przyszłości wojsk polskich przebywających za granicą.

Brytyjskie MSZ odmawia informacji

LONDYN, 12.IX (AP) — Rzecznik brytyjskiego min. spraw zagr. odmówił potwierdzenia lub zaprzeczenia wiadomości, jakoby W. Brytania otrzymała jakieś oficjalne sprawozdania o wewnętrznych trudnościach Rosji sowieckiej.

Odszkodowania od Włoch

PARYŻ, 12.IX (Reuter) — Francja przedstawiła Konferencji Paryskiej memorandum, w którym oblicza szkody wyrządzone jej przez Włochy w czasie wojny na 587 milionów 500tys. f.szt. Nie wiadomo jeszcze, czy Francja będzie domagała się wypłacenia jej przez Włochy całości tej sumy.

Ogłoszono oficjalnie, że Stany Zjedn. i Płd. Afryka zrzekły się jakichkolwiek odszkodowań od Włoch. Włochy zgodziły się natomiast zapłacić Egiptowi tytułem odszkodowań żądaną przez ten kraj sumę 6.5 miln. f. szt.

Konferencja palestyńska przeszła do obrad tajnych

LONDYN, 12.IX (R) — Na konferencji dla spraw Palestyny zabrał głos delegat Arabów, który oświadczył, że problem żydowski jest problemem światowym i jego rozwiązanie winno nastąpić w skali światowej, a nie tylko w ramach tak małego kraju jakim jest Palestyna.

Po tym przemówieniu zarządzono tajność obrad.

JEROZOLIMA, 12.IX (Reuter) — Sekretarz wysokiego komitetu Arabów palestyńskich oświadczył, że Arabowie ci nie godzą na żadne dalsze ustępstwa.

LONDYN, 12.IX (Reuter) — Ogłoszono oficjalnie, że w konferencji palestyńskiej w Londynie nie bierze udziału żaden przedstawiciel Żydów.

Specjalna komisja zbada przyczyny wybuchu w Poli

TRIEST, 12.IX (Reuter) — Dowództwo 13 Korpusu alianckiego ogłasza, że utworzona została specjalna komisja śledcza, która zbada przyczyny wybuchu, jaki miał miejsce w Poli 18 sierpnia.

Stwierdzono już, że była to akcja przemyślana.

Titowcy zapłacą

WASZYNGTON, 12.IX (Reuter) — P.o. sekretarza stanu Clayton ogłosił, że Jugosławia zgodziła się w czasie rozmów wstępnych przyjąć zasadniczo amerykańskie żądania strat wyrządzonych przez strącenie samolotów amerykańskich.

WASZYNGTON, 12.IX (Reuter) — Donoszą z Belgradu, że w rozmowach, jakie ambasador amerykański Patterson przeprowadził z przedstawicielami rządu Tita postanowiono, że Jugosławia zapłaci 300-400 tys. dolarów tytułem strat wyrządzonych przez strącenie samolotu amerykańskiego. Większość tej sumy będzie wypłacona rodzinom lotników, którzy zginęli w zestrzelonym samolocie.

Dziś

DODATEK SPORTOWY

Montgomery w Nowym Jorku

NOWY JORK, 12.IX (Reuter) — Przybył tu samolotem z Kanady szef brytyjskiego sztabu generalnego marszałek wicehrabia Montgomery.

Gwałtowna akcja terrorystyczna dziełem Irgun Zvai Leumi

JEROZOLIMA, 12.IX (Reuter) — W środę bojówki żydowskie organizacji Irgun Zvai Leumi dokonały napadu na stacje kolejowe w pobliżu Jerozolimy, Rehowothu i Lyddy. 10 wybuchów zanotowano w Tel Avivie. Według niepotwierdzonych doniesień stacja kolejowa Battia wyleciała w powietrze.

Wszystkie ważniejsze punkty drogowe i kolejowe zostały obsadzone przez policję i wojsko. W Jerozolimie zarządzono alarm, po czem ulice oświetlono reflektorami, a żołnierze rewidowali przechodniów i samochody.

Brytyjska kwatera główna w Jerozolimie donosi, że magistrala kolejowa Haifa — Kair została przecięta w 20-30 punktach. Pozatem koło toru znaleziono wiele niewypałów. Robotnicy zatrudnieni przy naprawie tej linii kolejowej odnieśli w wielu wypadkach rany.

6 bomb wybuchło na linii kolejowej w płn. Palestynie w pobliżu Akry.

25 terrorystów żydowskich zaatakowało pociąg 5 km od Jerozolimy. Policja odpędziła napastników oraz znalazła bombę w kole parowozu.

U wyjeźdźcia do obozu brytyjskiego na północ od Tel Aviv znaleziono minę. Inna mina wybuchła w samym Tel Avivie na przejeździe kolejowym.

W rejonie Pelach Tikva w Palestynie zastrzelony został z ukrycia sierżant brytyjski, który prowadził śledztwo.

Do obozu koncentracyjnego w Rafah wysłano 100 Żydów winnych organizowania napadów terrorystycznych. Dalszych kilkudziesięciu Żydów wysłano do obozu w Ramathgan.

Władze brytyjskie ewakuowały z Rehowothu 200 żołnierzy polskich, ze względu na naprężenie w tym mieście.

Agencja Żydowska oraz palestyńska żydowska rada narodowa ogłosiły, że nie mają nic wspólnego z tymi aktami terroru, które potępiają. Natomiast Irgun Zvai Leumi przyznaje się otwarcie do odpowiedzialności za wszystkie powyższe zamachy.

Mordy, grabieże i pożogę sieją greckie bojówki komunistyczne

LONDYN, 12.IX (R) — Dowódcy wojsk w rejonach Tessalii i Macedonii wezwani zostali do Aten, na narady w związku ze wzrastającą działalnością komunistycznych band terrorystycznych w tych okręgach.

ATENY, 12.IX (Reuter) — Grecki urząd prasowy donosi, że banda komunistyczna, działająca w południowej Macedonii, zrabowała z urzędu skarbowego 30 milionów drahm. W Macedonii zachodniej w pobliżu miasta Edessa banda komunistyczna w składzie 100 zbrojnych ludzi spaliła w jednej ze wsi 32 domy, które poprzednio obrabowano.

ATENY, 12.IX (Reuter) — W brytyjskich kołach podają, że od 9 bm. poniosło śmierć w Grecji wschodniej na płn. wschód od miasta Larissa 21 osób. 12 dalszych osób odniosło rany, a 23 samochody wyleciały na minach. Odpowiedzialność za te zamachy spada na bojówki komunistyczne.

Przy okazji wyjaśnienia – nowa napaść

CO MYŚLAŁ P. WYSZYŃSKI

RZYM, 12.IX (TASS) — Sowiecka agencja informacyjna ogłosiła komunikat, w którym oskarża dzienniki włoskie o uprawianie się na tradycjach prasy faszystowskiej.

Komunikat sowiecki utrzymuje, że wiceminister Wyszyński, mówiąc na Konferencji Paryskiej w odpowiedzi b. premierowi Bonomi, o tchórzliwości armii włoskiej, miał na myśli jedynie generałów faszystowskich, a nie żołnierzy włoskich lub Włochów jako naród.

Flota włoska i obawy „Prawdy"

MOSKWA, 12.IX (Reuter) — Rzymski korespondent sowieckiej „Prawdy" podaje, że w kołach rzymskich krążą pogłoski, jakoby marynarze włoscy z szefem sztabu głównego marynarki adm. De Courten przygotowywali samozatopienie tych włoskich okrętów wojennych, które mają być oddane aliantom.

Komendanci jednostek morskich — podaje „Prawda" — otrzymali już tajne instrukcje, by zatopili swoje okręty w razie nadania umówionego sygnału.

1 lipca 1947 roku

1.570 tys. żołnierzy USA pod bronią

LONDYN, 12.IX (Reuter) — Radio Frankfurt donosi, że nowy szef sztabu wojsk amerykańskich w Europie gen. Junger oświadczył, iż w dniu 1 lipca 1947 roku Stany Zjednoczone będą miały w różnych częściach świata 1.570 tys. żołnierzy.

Nie ustalono jeszcze, jaka będzie cyfra żołnierzy rozmieszczonych w Europie.

Jugosławia z notą do Grecji

ATENY, 12.IX (Reuter) — Charge d'affaires Jugosławii w Atenach wręczył rządowi greckiemu notę protestacyjną w związku z przelotem i lądowaniem samolotu greckiego na terytorium Jugosławii.

Za porwanie przedstawiciela W. Brytanii

Zbombardowanie 6 wsi w Waziristanie

NOWE DELHI, 12.IX (Reuter) — Gubernator prowincji północno-zachodnich Indii zażądał od afgańskiego plemienia Bromi Knol zadośćuczynienia za porwanie majora armii brytyjskiej Donalda, który był przedstawicielem politycznym Anglii w Waziristanie.

Wobec tego, że gubernator nie otrzymał zadośćuczynienia, 6 wsi zostało zbombardowanych. Ludność uprzedzono, by ewakuowała swoje mieszkania, ale mimo to 3 osoby poniosły śmierć.

Szpiegostwo, dywersja i propaganda

ROSYJSKIE PODBOJE W ŚWIETLE PRAWDY

M. p., we wrześniu

Na krótko przed wojną, jedną z najbardziej frapujących świat zagadek była armia sowiecka, jej wyszkolenie, wyposażenie i wartość bojowa. Zainteresowanie nią wiązało się z naprężoną sytuacją w Europie, ogromnymi zbrojeniami Niemiec i pytaniem, czy Rosja sowiecka wejdzie do wojny, a jeżeli tak, to po czyjej stronie i jakie atuty przedstawia jej wojsko. O wojsku sowieckim wiedziano, poza nielicznymi wtajemniczonymi, bardzo niewiele. Dziś wie się już o nim znacznie więcej, ponieważ w czasie obecnej wojny dało się ono poznać zarówno ze swej silnej, jak i słabej strony.

Nie wszyscy jednak wiedzą, na czym właściwie opiera się jego siła i kiedy występuje ono do walki. Na te interesujące pytania odpowiada ciekawa książka Włodzimierza Bączkowskiego pt. „Rosja wczoraj i dziś".

Autor, chcąc wyjaśnić zagadkę rosyjskich podbojów, stwierdza, że dotyczyły one wyłącznie niemal państw słabych, bezsilnych, targanych wewnętrznymi trudnościami. Natomiast gdy tylko Rosja spotykała na swej drodze nawet małe organizmy, ale prężne i zdrowe moralnie, potrafiły one na długo nawet zatrzymać jej pochód. Jako przykład autor przytacza walki Rosji z północnym Kaukazem, w których 150 - 200 tys. armia walczyła z 8-10 tys. górali i których opór trwał prawie przez 35 lat, przysparzając Rosji nie lada kłopot. Drugim przykładem jest klęska Rosji przy zdobywaniu pustynnego Turkiestanu w połowie ub. stulecia, pyrrusowe zwycięstwo w wojnie 1877 - 1887, klęska w 1905 roku.

Jakież są więc przyczyny, przy których pomocy słaba stosunkowo armia rosyjska odnosi zwycięstwa i współdziała w utrzymaniu i rozwoju olbrzymiego imperium rosyjskiego?

Włodzimierz Bączkowski pisze:

„. . . Rąbka tajemnicy odsłania szczerość niedawno zmarłego marszałka Szaposznikowa, szefa sztabu czerwonej armii i carskiego pułkownika. Tłumacząc źródła niepowodzeń sowieckich w wojnie z Polską wybitny dowódca sowiecki pisze, że klęska 1920 roku wypłynęła nie ze słabości armii i jej nędznego wyposażenia, jak to błęd nie tłumaczy Tuchaczewskij, lecz była wynikiem niedostatecznego zrewolucjonizowania Polski. „Przecenialiśmy zrewolucjonizowanie wewnętrznej sytuacji w Polsce w tym okresie. Przesada w ocenie tej sytuacji znalazła swój wyraz w nadmiernej, to znaczy nieuzgodnionej z naszymi możliwościami ofensywnej operacji".

Przytoczone poglądy Szaposznikowa nie wiążą się li-tylko ze specyficznymi warunkami wojny 1920 roku, gdy to ówczesna słabość czerwonej armii musiała być wyrównywana przy pomocy rozkładu siły nieprzyjaciela. Czerwony marszałek powróci do tych samych poglądów w szereg lat później. W książce „Mózg Armii" z całym naciskiem podkreślać będzie takie przygotowanie terenu wroga, czy też każdego przyszłego domniemanego nieprzyjaciela, aby rozłożyć go możliwie kompletnie od wewnątrz. Przeciwnik, zdaniem jego, musi być w zasadzie pokonany przed uderzeniem nań siłami zbrojnymi. Siły zbrojne powinny w znacznym stopniu dokończyć dzieła, uderzając jak gdyby pięścią w budowlę już mocno popękaną. Jednym ze sposobów tego rodzaju przygotowania klęski nieprzyjaciela jest przeniknięcie do komórek dyspozycyjnych przeciwnika i rozkład ich od wewnątrz. Po tych przygotowaniach armia regularna możliwie jednym silniejszym uderzeniem osiąga zamierzony skutek i odnosi błyskawiczne zwycięstwo.

Jeśli rozumiał te zasady Szaposznikow, to jeszcze lepiej rozumiał je Lenin i jego najbliższe otoczenie. Cała czerwona armia stać się miała w ich pojęciu czynnikiem dywersji w stosunku do wrogich krajów.

Zmierzając do tego, graniczącego o miedzę z utopią celu, twórcy tej armii ugruntowali jej podwaliny jako:

— armii robotników i chłopów (RKKA — Raboczo — Krestianskaja Krasnaja Armia), z którą robotnicy i chłopi wrogich krajów, uświadamiani przez Komintern i partie komunistyczne, walczyć będą niechętnie lub conajmniej ze zmniejszoną energią,

— armii rewolucji socjalnej, w walce z którą elementy lewe i radykalne, uciskane socjalnie, stanowić będą żywioł sprzyjający,

— armii wyzwolenia ciemiężonych mniejszości i narodowości, z którą przedstawiciele tych mniejszości i narodowości, wciągnięci do obcych sobie armii, walczyć będą niechętnie i życzyć jej będą powodzenia.

Idąc dalej w tym kierunku wprowadzono w armii instytucję komisarzy politycznych, szkolono masowo oficerów na dowódców akcji partyzancko - dywersyjnej, a nade wszystko skojarzono pracę oddziału operacyjnego sztabu głównego z Kominternem. Nie znaczy to jednak aby rosyjska armia nie dążyła równocześnie do stworzenia siły materialnej i organizacyjnej na poziomie europejskim oraz aby nie szukała rozstrzygnięć w walce, w drodze uzyskania fizycznej przewagi ognia, manewru itp. To dążenie do stworzenia sił zbrojnych na wyższym technicznym poziomie, cechowało również czasy Dżyngiza i Tamerlana. Jednocześnie jednak armie tych największych wojowników świata opierały swe nadzieje na zwycięstwo na wywiadzie, dywersji i tajnych matactwach dyplomacji. Podobna sytuacja zachodzi i w wypadku armii czerwonej, która łączy w sobie oba czynniki:

1) dość wysokie techniczne wyposażenie, dobrą organizację itp. — z czynnikiem

2) niebywale rozbudowanego wywiadu, dywersji itp., uprawianych na terenie nieprzyjaciela przez ekspozytury armii i inne instytucje sowieckie.

I tak kombinacja elementów wywiadu, dywersji, partyzantki i propagandy przeważają w sumie znaczenie regularnej siły zbrojnej Rosji, pomimo jej potężnej rozbudowy. Tę właśnie prawdę kryją w sobie słowa przywódcy sowieckich bezbożników, E. Jarosławskiego, gdy pisał, że czerwona armia „posiada niezliczoną liczbę przyjaciół oraz sojuszników we wszystkich częściach świata — od Szanghaju do Nowego Jorku, od Londynu do Kalkuty".

W parafrazie Lenina ta sama myśl brzmi nieco inaczej. Przewidując ukrytą i jawną rolę proletariatu światowego, broniącego „sowieckiej ojczyzny socjalizmu", pisał on:

> „Jak tylko międzynarodowa burżuazja podnosi na nas rękę, jej własna klasa robotnicza chwyta ją za tę rękę".

W stalinowskich „Problemach leninizmu" czytamy o podtrzymaniu rewolucji rosyjskiej przez robotników świata, których zwycięstwo, chociażby w kilku krajach, jest niezbędnym warunkiem obronnym Rosji przed interwencją i kontrrewolucją. Stalin podkreślał ponadto potrzebę zorganizowania pomocy proletariatu światowego dla Sowietów na wypadek napadu na Rosję.

Istota siły czerwonej armii nie jest więc w zasadzie siłą samowystarczalną w działaniu w tym stopniu, w jakim samowystarczalne są armie europejskie. Siła ta jest uzależniona od czynników specjalnych, leżących poza sferą wojska i tego wszystkiego co łączy się z pojęciem wojska w europejskim sensie tego słowa.

Siła ta kryje się nie tylko w potędze tej armii, w jej technicznym wyposażeniu, organizacji i siłach moralnych — ile w słabości nieprzyjaciela, w jego rozkładzie i dezorientacji, spowodowanych w dużym stopniu przez dywersję i matactwa sowieckiej akcji zagranicznej. Zaplecze nieprzyjaciela — oto teren, na którym rozgrywają się istotne walki Rosji ze światem zewnętrznym, gdzie Rosja odnosi zwycięstwa lub przegrywa. To co następuje potem, z reguły bywa tylko finałem, absorbującym uwagę, lecz najmniej ważnym i najmniej istotnym". **B. OS.**

B. jeńcy niemieccy sowieckimi agentami

„Komitet Wolnych Niemców" znowu na widowni

Amerykańska agencja Associated Press donosi z Frankfurtu:

„Wyżsi oficerowie wywiadu amerykańskiego ujawnili szereg wiadomości, dotyczących istnienia zakrojonego na szeroką skalę tajnego ruchu niemieckiego, popieranego przez Sowiety, którego ślady wykryto w strefach brytyjskiej i amerykańskiej i francuskiej. Fakty te zostały ujawnione w związku z aresztowaniem w Stuttgarcie 15 Niemców, rzekomo występujących w roli szpiegów na rzecz Rosji. Aresztowani Niemcy dawali rosyjskim agentom wiadomości o ruchach wojsk amerykanskich. Aresztowani byli członkami „Komitetu Wolnych Niemców", założonego w Moskwie w roku 1940, na czele którego stał gen. von Seydlitz. Pozatym do Kom?etu należało 57 generałów niemieckich.

Jak stwierdzają oficerowie wywiadu amerykańskiego „Komitet Wolnych Niemców" liczy około miliona niemieckich oficerów i żołnierzy. Wszyscy członkowie tego ruchu „przeszli na komunizm", a niektórzy z nich wrócili do strefy amerykańskiej.

Mimo wiadomości, iż „Komitet Wolnych Niemców" został rozwiązany 2 listopada 1945 roku, przypuszczać należy, że jednak Komitet ten istnieje nadal. Liga Oficerów Niemieckich, popierana przez Sowiety od roku 1943, jako instytucja propagandy przeciw-hitlerowskiej, też została rozwiązana. Niektórzy jednak z oficerów niem?eckich, jak należy przypuszczać, wrócili do Niemiec, ażeby pomagać niemieckiej partii komunistycznej.

Oficerowie odmawiają informacji na zapytanie ilu członków „Komitetu Wolnych Niemców" jest w amerykańskiej strefie okupacyjnej lub też ilu z nich występuje w roli agentów sowieckich.

Oficer wywiadu amerykańskiego oświadczył, iż w strefie amerykańskiej od czasu do czasu natrafia się na ślady nielegalnej działalności tego ruchu, ale za każdym razem udaje się skutecznie przeciwdziałać temu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Mamert K-ok. Po porozumieniu się z naszą największą powagą w tej dziedzinie, tj. podoficerem gospodarczym, ustaliliśmy, że w skład racji NAAFI papierosy muszą wejść obowiązkowo. Nie może być jakiejś „małej NAAFI" bez papierosów.

Strz. B. W. Niestety z przykrością musimy Panu donieść, że artykułu tego nie posiadamy, a tekst recenzji podaliśmy za Polską Agencją Telegraficzną z Londynu, która przesłała nam tę wiadomość w swoim serwisie informacyjnym.

Swoiste „porządki" w Gdańsku i Gdyni

Obrabowany statek i okradziony pociąg

Dzienniki szwedzkie donoszą, że amerykański statek „Dothan Victory", który przywoził dary amerykańskie dla Finlandii, podczas swego postoju w porcie gdańskim został gruntownie obrabowany. W porcie gdańskim — według doniesień prasy szwedzkiej — oddawna grasuje zorganizowana szajka złodziejska, do której należą urzędnicy celni portu gdańskiego, policja lokalna, urzędnicy portowi oraz bandy wyrostków.

Banda uzbrojonych opryszków napadła na statek „Dothan Victory" stojący w porcie gdańskim i przy pomocy polskich urzędników portowych dokonano włamania.

Kapitan okrętu zameldował o włamaniu i rabunku władzom policyjnym portu gdańskiego, które natychmiast wszczęły dochodzenie. Aresztowano kilka osób.

* * *

Prasa krajowa donosi, iż w początkach bm. w Gdyni został okradziony wagon, w którym znajdowała się przesyłka adresowana do ambasady brytyjskiej w Warszawie. Z wagonu skradziono kilka dużych walizek, jedną skrzynię z rzeczami prywatnymi oraz jedną skrzynię z winem.

OFIARY

Do Administracji naszego pisma wpłynęło bezimiennie 200 marek niemieckich, z przeznaczeniem na dzieci polskie w Niemczech.

Na ten sam cel otrzymaliśmy bezimiennie 5.000 lir i 12.500 lir od por. K. F. (CMF. 548).

Niemieccy i ukraińscy przestępcy z odznakami „Poland" na ramieniu

Złodzieje niemieccy i innych narodowości, często używają mundurów z napisem „Poland", aby wprowadzić w błąd otoczenie i skierować podejrzenie na Polaków. Obecnie, gdy w strefie amerykańskiej zakazano noszenia mundurów khaki z naszywkami polskimi b. jeńcom polskim podobnie zresztą, jak i innym (wolno nosić tylko farbowane mundury) obcy rabusie znów używają tych mundurów dla podszywania się pod Polaków.

Oto ostatnio jeden z oficerów polskich kompanii wartowniczych, wezwany został w nocy przez żandarmerię amerykańską dla stwierdzenia, czy zatrzymani rabusie są Polakami. Już po kilku pierwszych słowach oficer ten stwierdził, że aresztowany jest Ukraińcem, pomimo, że nosi mundur taki sam, jak wartownicy polscy.

W parę godzin później zatrzymano innego osobnika — jak się okazało Niemca — również ubranego w mundur polskich wartowników i twierdzącego, że jest Polakiem. Jak się okazało, nie znał ani jednego słowa polskiego. Był to złodziej niemiecki, schwytany na gorącym uczynku.

Na skutek interwencji polskich dowódców kompanii wartowniczych, władze amerykańskie zgodziły się wprowadzić nowe oznaki dla wartowników polskich. I tak — zamiast dotychczasowych napisów „Poland" nosić będą na czerwonym tle napisy „Civilian Guard". Poza tym, na lewym ramieniu poniżej tego napisu, noszona będzie tarcza biało - czerwona z numerem kompanii. Odznaki stopni oficerskich i podoficerskich noszone będą w postaci pasków czerwonego koloru, przyczem oficerowie nosić je będą na naramiennikach, a podoficerowie na rękawach, na wzór amerykański.

Wprowadzenie tych odznak łatwo usunie wszelkie nieporozumienia i pozwoli z miejsca zdemaskować podszywających się pod Polaków, przestępców niemieckich i innych. (PAT)

ARCYBISKUP EDYNBURGA I ST. ANDREWS O WOJSKU POLSKIM

Arcybiskup Edynburga i St. Andrews, Mac Donald w liście do duchowieństwa swej archidiecezji, z okazji Dnia Modłów za Polskę, który odbył się dnia 8 bm. pisze m. in.:

„...My, w tym kraju, zdajemy sobie w pełni sprawę z wielkiego długu wdzięczności, wobec tak ciężko doświadczonej Polski i uczucia nasze kierują się do społeczeństwa polskiego, żyjącego w tak tragicznych warunkach. ·

Większość żołnierzy gen. Andersa uważa, że nie może wracać do swego kraju, który znajduje się pod terrorem rosyjskim i wobec tego, że rząd tymczasowy polski uważa ich za buntowników.

Władze nasze czynią co mogą, by dopomóc tym żołnierzom i umożliwić im rozpoczęcie nowego życia, tak, by mogli oni przystąpić do odbudowy swego kraju, gdy sta nie się to możliwe.

Powód ukrzyżowania Polski jest jasny: bezkompromisowo przeciwstawiając się bezbożniczemu komunizmowi, Polacy zawsze strzegli swej wiary i odwoływali się do pomocy boskiej.

Ich wspaniałe tradycje wierności dla Kościoła zobowiązują wszystkich katolików do pomagania Polsce. Są oni członkami mistycznego ciała Chrystusa i dopomagając im, służymy jednocześnie sprawie bożej.

„New York Post" ujawnia:

Dezercje sowieckich oficerów i żołnierzy

„New York Post" donosi z Berlina, iż według oświadczenia jednego z wyższych amerykańskich oficerów sztabowych codziennie kilkuset żołnierzy rosyjskich stara się przedostać do strefy amerykańskiej. Żołnierze ci odsyłani są z powrotem na stronę rosyjską. Również wielu oficerów armii czerwonej stara się o służbę w armii St. Zjednoczonych.

Jednego dnia w połowie sierpnia władze amerykańskie odmówiły 4 majorom rosyjskim pozwolenia na wstąpienie do wojska amerykańskiego.

Wydaje się, że oficerom armii czerwonej imponuje wyposażenie wojska amerykańskiego, odżywianie i żołd, a dla wielu z nich życie w Berlinie jest pierwszą okazją zapoznania się ze światem innym aniżeli Sowiety.

Święto Żołnierza Polskiego w Paryżu

Wychodzące w Paryżu pismo „Sztandar Polski" donosi, iż tegoroczny obchód Święta Żołnierza przez kolonię polską oraz stowarzyszenia polskich kombatantów zamącony został przykrymi incydentami.

Na miejscu zbiórki organizacji polskich, które miały ze sztandarami udać się pod Łuk Triumfalny, celem złożenia hołdu przed Grobem Nieznanego Żołnierza, pojawiły się bardzo silne oddziały policji. Gdy zapytano komisarza policji o powód tej opieki, otrzymano odpowiedź, że francuski minister Spraw Wewnętrznych zabronił b. kombatantom polskim rozniecenia ognia przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

Pochód polski udał się z miejsca zbiórki pod Łuk Triumfalny. W pochodzie znajdowały się również delegacje byłych kombatantów francuskich, angielskich i innych. Kombatanci francuscy, nie mogąc pogodzić się z zakazem policji, zwrócili się do kierowników manifestacji polskiej z prośbą, ażeby w ich imieniu rozniecić ogień na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Na grobie Nieznanego Żołnierza zostały złożone wieńce: — weteranów i ochotników wojny 1914 do 1918, b. żołnierzy armii polskiej we Francji z lat 1939 - 1940, byłych kombatantów armii polskiej w Anglii i na Bliskim Wschodzie, lotników polskich, którzy brali udział w obronie Francji i W. Brytanii, marynarzy polskich, delegatów Armii Krajowej i powstańców warszawskich, członków Polskiej Organizacji walki o Niepodległość we Francji.

Na zakończenie uroczystości odbyła się w Vincennes uroczysta akademia, poświęcona żołnierzowi polskiemu. Płk. dypl. Szymański przemawiał o wysiłku zbrojnym Polaków w czasie obecnej wojny, a płk. Jaklicz wygłosił odczyt o bitwie warszawskiej w roku 1920. Akademię zakończyły produkcje muzyczne.

Przedstawiciele sowieckich republik bałtyckich na konferencji w Paryżu

Dziennik „Le Monde" z 25 ub.m. zastanawia się nad znaczeniem obecności na konferencji pokojowej w Paryżu trzech delegatów republik sowieckich, Litwy, Łotwy i Estonii, którzy wchodzą w skład delegacji sowieckiej, liczącej około 9 osób. Delegatami tymi są: „ministrowie spraw zagranicznych" Litwy — Rotomski, Łotwy — Valescain i Estonii — Kruus.

Związek Sowiecki chce postawić przed faktem dokonanym 21 państw, reprezentowanych w Paryżu, starając się zmusić te państwa do uznania przyłączenia Litwy, Łotwy i Estonii do ZSRR. Sam fakt, że dotychczas żadne z mocarstw nie zaprotestowało przeciw obecności tych delegatów może być już uznane za sukces dyplomacji rosyjskiej.

Status międzynarodowy trzech państw bałtyckich jest dość oryginalny. Żadne z wielkich mocarstw zachodnich nie uznało oficjalnie inkorporacji tych republik do Zw. Sowieckiego, które to wydarzenie — jak wiadomo — nastąpiło w r. 1940, za zgodą Hitlera i na mocy tajnych klauzul paktu Mołotow - Ribbentrop z 23.8.1939 r.

Nikt na zachodzie nie uznał tego, ale jednocześnie nikt nie miał odwagi zaprotestować i dwuznaczna ta sytuacja trwa już 6 lat. W. Brytania i St. Zjednoczone przymknęły oczy i po zwycięstwie nad Niemcami milczały, gdy Rosja Sowiecka ponownie włączyła je do swego organizmu.

W procesie norymberskim, w aktach oskarżenia, również figurują sowieckie socjalistyczne republiki Litwy, Łotwy i Estonii.

Uznania de jure nie było i dlatego poselstwa państw bałtyckich z przed wojny istnieją nadal w Waszyngtonie, lecz przyjdzie taki czas, że mocarstwa zachodnie będą musiały uznać oficjalnie ten stan rzeczy i przypuszcza się, że nastąpi to na konferencji pokojowej, która rozstrzygnie sprawę granic Niemiec, Polski i ZSRR.

Wówczas prawdopodobnie Zw. Sowiecki zażąda dla trzech państw bałtyckich tego samego statusu, co dla Ukrainy i Białorusi i przedstawicieli do ONZ. Z. Sowiecki — w takim wypadku — dysponowałby sześciu głosami, do których dołączyłyby się trzy głosy: Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, tworząc zjednoczony blok pro-sowiecki.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

W Bydgoszczy odnaleziono szereg pamiątkowych tablic uratowanych przed zniszczeniem przez okupantów. Między innymi odnaleziono plakiety z portretami królów Stefana Batorego i Jana Sobieskiego, pamiątkową tablicę dziesięciolecia zajęcia Bydgoszczy przez Wojsko Polskie, oraz płytę marmurową z grobu Powstańca Wielkopolskiego.

Z komunikatu ogłoszonego przez radio warszawskie wynika, iż 50% wyprodukowanego w Polsce cementu przeznaczonego jest na zużycie na rynku wewnętrznym, a 50% na eksport.

Najpoważniejszym odbiorcą polskiego cementu jest Związek Radziecki (!!!)

(Szkoda, że komunikat nie podaje, po jakiej cenie Związek Radziecki nabywa polski cement.... Jeżeli po takiej samej cenie jak węgiel, to szkoda poprostu pracy polskiego robotnika).

Bardzo skąpo napływają wiadomości o Polakach, znajdujących się za podwójną „żelazną kurtyną", tzn. za tzw. „linią Curzona".

Z ostatnio nadeszłych wiadomości wynika, iż na pozostanie we Lwowie zdecydowało się ok. 3.000 Polaków. Są to przeważnie ludzie starsi, łudzący się, że uda im się za trzymać na własność resztki posiadanego dobytku.

Na terenie powiatu żegańskiego osiedlani są Rosjanie, przysyłani z głębi Rosji. Stan tych ludzi jest opłakany. Państwo nie daje im prawie żadnej pomocy, a gospodarstwa które otrzymują, są zupełnie zniszczone. Zaniedbana ziemia grozi nieurodzajem. Ludzie ci zaczynają cierpieć głód.

Transporty Polaków z za linii Curzona przychodzą w coraz gorszych warunkach. W roku ubiegłym wysiedleńców nie poddawano rewizji granicznej. Obecnie wprowadzono rewizje i są znane wypadki zupełnego ograbienia ludzi z wartościowych rzeczy.

Maszyniści sowieccy, prowadzący transporty z wysiedleńcami, zatrzymują pociągi i ściągają haracz za dalszą jazdę — np. pół litra wódki i 50 rubli od wagonu. Polacy przybyli z Kołomyi utrzymują, że pozostało tam około 3.000 obywateli polskich. Są to przeważnie ludzie starzy i chorzy. Ogół osób, wysiedlonych ze wschodniej Polski, boi się opowiadać po przybyciu na zachód o swoich przeżyciach i obserwacjach.

Zamaskowana kobieta obrabowała przechodnia

Z Castelfranco donoszą, że kilka dni temu na przechodzącego drogą Antonio Favare z jednej z pobliskich miejscowości, napadła w pobliżu miasta jakaś zamaskowana kobieta i pod groźbą rewolweru zrabowała mu rower i pieniądze, a gdy odchodził, zawołała go jeszcze z powrotem, odbierając na zakończenie zegarek z ręki i kurtkę. Policja wszczęła poszukiwania tajemniczej bandytki.

POSZUKIWANIA

Bronisława Dworzańska, Polish Camp for civilians, Wildflecen, Kr. Bruekenau, Bawaria, poszukuje córki Ireny Dworzańskiej z AK, ur. 16.2.1926 w Przemyślu.

Poszukuję ppor. Mariana Baranowskiego, nauczyciela szkoły powszechnej z Ostrołęki. Podobno ostatnio przebywał w Rimini. Jakiekolwiek wiadomości o nim proszę kierować Stanisław Jędrzejczyk, adres w Centrali Poszukiwań PCK.

Stanisław Hoja poszukuje Jerzego Cwieląg, rocznik 1920.

Józef Okurowski, poszukuje Fr. Lacheta, s. posterunkowy PP w Będzinie, który był w niewoli sowieckiej i widziany był w szpitalu w Ostaszkowie w 1940. Po tym czasie wszelki ślad po nim zaginął.

Wszelkie wiadomości o osobach poszukiwanych prosimy kierować na adres:

CENTRALA POSZUKIWAŃ PCK POLISH FORCES CMF 707

Przy zgłaszaniu poszukiwań prosimy podawać dokładne dane personalne osób poszukiwanych poszukujących.

TO I OWO

NOWOCZESNE TORTURY

— Czy żelazka są rozpalone?

— Tak jest!

— Czy oliwa jest wrząca?

— Tak mistrzu!

— Czy ofiara jest bezpiecznie uwiązana?

— Tak. Nie może się ruszyć!

— Czy jest gotowa na wszystko?

— Absolutnie!

— No to świetnie. To teraz zaaplikujemy jej wieczną ondulację!

Paczki z lekarstwami do kraju

Pod egidą Zw. Farmaceutów Polskich z Londynu została zorganizowana wysyłka paczek z lekarstwami do kraju. Paczki te o różnych typach, na różnego rodzaju choroby, jak również o charakterze uniwersalnym, mogą stanowić dużą pomoc dla odbiorców w kraju. Cena ich w zależności od składu wynosi od 2 f. szt. do 4 f. szt. 15 sh.

Zamówienia z terenu Włoch należy kierować pod adresem ppor. Tad. Kochanowski (CMF 302), który również udzieli zainteresowanym dalszych wyczerpujących informacji.

WIADOMOŚCI RÓŻNE

WASZYNGTON, 12.IX (USIS) — Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Truman przyjął specjalnego wysłannika Włoch do krajów Ameryki hr. Sforze oraz swego przedstawiciela przy Watykanie Taylora.

NOWY JORK, 12.IX (USIS) — — 74 organizacje społeczne, mające siedzibę w różnych krajach świata, zwróciły się o dopuszczenie ich do Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ. Są to między in. związek obrony praw człowieka, stowarzyszenie walki z alkoholizmem, związek b. kombatantów itp.

WARSZAWA, 12.IX (UP) — Spółka francuska podpisała umowę z administracją warszawską na budowę szeregu stacji energetycznych i linii transmisyjnych. Cały potrzebny sprzęt i urządzenia wartości 2.400 milionów franków ma być zakupiony we Francji. Między Warszawą a Łodzią będzie budowana linia wysokiego napięcia.

WASZYNGTON, 12.IX (USIS) — Od 10 września wznowiona została służba pocztowa z Japonią. Jedynie z Niemiec nie wolno nadal wysyłać listów do Japonii.

LONDYN, 11.IX (Reuter) — Radio Sofia nadało oficjalny komunikat rządowy o wynikach plebiscytu ustrojowego w Bułgarii.

Według tego komunikatu za republiką padło 3.801.160 głosów a za monarchią 197.176. Unieważniono 119.168 głosów. Wstrzymało się od udziału w głosowaniu 8 i pół procent uprawnionych do głosowania.

KOPENHAGA, 11.IX (Reuter) — Konferencja żywnościowo-rolnicza postanowiła zaprosić Rosję i Argentynę do wzięcia udziału w przygotowywaniu powstania światowego związku żywnościowego.

Młody medyk zdobywcą 25 miln lirów

Na loterii włoskiej główny los wygrał młody medyk z Mediolanu, dr Franco Brondoni, zdobywając w ten sposób dużą fortunę, wynoszącą 25.000.000 lir. Wygrywający bilet kupił w Genui,przejeżdżając przez to miasto w sierpniu. O swym szczęściu dowiedział się przez radio. Porównawszy numer wygrywający z numerem losu, który miał w portfelu, poczuł się bogaczem. Los, który posiadał tak wielką wartość, umieścił dla pewności natychmiast w banku.

Wydawca:
Oddział Kult. i Prasy 2 Korp.
Adres Redakcji i Administracji
Polish Forces CMF 50
Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POLOWE (B)
CENA 5 LIR

Mikołajczyk ma wystąpić z osobną listą

Za mowę Byrnesa... zdemolowanie lokalu PSL

LONDYN, 12.IX (Reuter) — Ostatnie wiadomości nadchodzące z Polski wskazują na to, że wysiłki komunistów, zmierzające do utworzenia jednego bloku wyborczego PSL i tzw. partii lubelskich, tj. komunistycznej i jej przybudówek nie powiodły się.

Wiceprezes tzw. krajowej rady narodowej Szwalbe ogłosił w niedzielę komunikat za pośrednictwem urzędu prasowego fałszywej PPS, podkreślając w tym komunikacie wszystko, co wskazuje, za tym, że partie tzw. reżimu lubelskiego staną do wyborów oddzielnie, a Stronnictwo Ludowe p. Mikołajczyka oddzielnie. P. Szwalbe pisze, że blok partii reżimowych będzie walczył nie tylko z samym PSL, ale również „z całym blokiem reakcyjnym, który poprze to stronnictwo".

Z Warszawy nadchodzą wiadomości, które świadczą o tym, że administracja warszawska wykorzystuje dla swoich celów sztutgarcką mowę Byrnesa. W czasie jednej z manifestacji organizowanych przez komunistów, usiłowano dostać się do ambasady amerykańskiej. w hotelu Polonia, a gdy to się nie udało, wybito szyby i podpalono papiery w lokalu PSL. Policja nie interweniowała, gdyż — jak podaje oficjalny komunikat — „nie zdążyła na czas".

UKŁAD HANDLOWY BRYTYJSKO-SOWIECKI

LONDYN, 12.IX (Reuter) — Ogłoszono oficjalnie o osiągnięciu porozumienia handlowego między W. Brytanią a Rosją.

Na zasadzie tego porozumienia maszyny i artykuły elektryczne zamówione przez Rosję w czasie wojny, a jeszcze jej niedostarczone będą obecnie do Rosji wysłane. Ilość tych maszyn, których wartość miała pierwotnie wynosić 40 milionów f. szt., będzie zmniejszona obecnie o 13%. Rosja zapłaci 40% należności w gotówce, a na pozostałe 60% otrzyma kredyt.

Równocześnie rząd sowiecki zobowiązał się dostarczyć W. Brytanii w ciągu jesieni rb. znaczne ilości drzewa.

Konstytucja francuska już opracowana

PARYZ, 12.IX (Reuter) — Przewodniczący francuskiej komisji opracowującej nową konstytucję min. Varenne ogłosił, że komisja zatwierdziła już nowy projekt konstytucji Unii Francuskiej.

Projekt ten będzie zbadany obecnie przez rząd, a następnie winien go ratyfikować parlament.

—PARYZ, 12.IX (Reuter) — Konstytuanta francuska przeprowadziła głosowanie nad sprawą poddania pod referendum narodowe ordynacji wyborczej.

Za przeprowadzeniem referendum wypowiedziało się **273** deputowanych a przeciwko referendum również **273**.

PARYZ, 12.IX (R) — Premier Bidault oświadczył na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, że granica hiszpańsko-francuska winna być zamknięta. W ten sposób bowiem Francja zajmuje postawę wobec rządu gen. Franco. Zamknięcie należy to utrzymać nawet gdy utrudnia sytuację gospodarczą Francji.

Ilość mniejsza — siła ta sama

LONDYN, 12.IX (AP) — Dziennik „Yorkshire Post" omawia możliwości zmniejszenia liczby wojsk brytyjskich za granicą. Swierdza on jednak, że chodzi jedynie o zmniejszenie ilości żołnierzy, a nie siły tych wojsk. Dywizja piechoty wynosząca 12 tys. żołnierzy może być zastąpiona przez dywizję pancerną wynoszącą 6 tys. ludzi.

Czy nie pogwałcenie umów poczdamskich?

Rosjanie „konfiskują" część produkcji niemieckiej

WASZYNGTON, 12.IX (Reuter) — P.o. amerykańskiego min. spraw zagr. Clayton oświadczył na konferencji prasowej, że władze amerykańskie w Niemczech otrzymały informacje, iż władze sowieckie konfiskują w swojej strefie część produkcji niemieckiej na rachunek odszkodowań. Clayton dodał, że w wymienionym okręgu nie ma obserwatorów amerykańskich, którzy mogliby potwierdzić te informacje.

Na zapytanie, czy podobne postępowanie uznać należy za pogwałcenie przez Rosję układów poczdamskich, Clayton oświadczył, iż nie może z całą pewnością wypowiedzieć się w tej sprawie.

Kronika telegraficzna

— Przybył do Berna pierwszy od 22 lat poseł Rosji w Szwajcarii Kolaszenkow.

— Czeski dziennik „Pravo Lidu" atakuje władze amerykańskie za to, że pozwalają one na istnienie w Bawarii ośrodka czeskiego, który wydaje swoje własne pismo i atakuje obecny rząd w Czechosłowacji.

— Przewodniczącym komisji holenderskiej, która uda się niebawem na Jawę, by szukać tam rozwiązania zadanienia indonezyjskiego, mianowany został b. premier dr Schermerhorn.

Radio sowieckie o „demokracji" i o przeszkodach na drodze do pokoju

LONDYN, 12.IX (UP) — Komentator rozgłośni moskiewskiej twierdził we wczorajszej audycji, że stałą i największą przeszkodą na drodze do pokoju jest mieszanie się Stanów Zjednoczonych w sprawy europejskie. Radio sowieckie twierdzi, że Stany Zjedn. działają wszędzie w Europie na rzecz reakcji, a przeciw „demokracji postępowej".

Komentator wywodził dalej, że wszystkie europejskie czynniki, które liczą na wojnę między mocarstwami, opierają się na pomocy amerykańskiej, a pobyt amerykańskich okrętów wojennych na wodach europejskich podjudza tylko „reakcjoristów" europejskich.

NOWY JORK, 12.IX (TASS) — Agencja sowiecka pisze, powołując się na korespondenta „New York News", że do Aten przybyło z Rzymu samolotem wielu oficerów amerykańskich, którzy zajmują się organizacją armii włoskiej. Oficerowie ci — twierdzi agencja — odbyli konferencję z dowódcą podróżującej po Morzu Śródziemnym eskadry amerykańskiej admirałem Cassidey, omawiając sprawę użycia nadwyżek amerykańskiego materiału wojennego w Grecji dla celów uzbrojenia nowych wojsk włoskich.

Z Rady Bezpieczeństwa

LONDYN, 12.IX (R) — Rada Bezpieczeństwa na swym kolejnym posiedzeniu nie zdołała powziąć żadnej decyzji co do tego, czy należy wszcząć jakąś akcję w związku z zarzutami Ukrainy sowieckiej pod adresem Grecji i wojsk brytyjskich w Grecji.

LONDYN, 12.IX (R) — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zabrał głos delegat sowiecki Gromyko, który oświadczył, że według jego wiadomości przedstawiciel brytyjski w Atenach wydaje szereg poleceń w wewnętrznych sprawach greckich. Gromyko twierdzi, że konstytucja grecka wymaga wydania specjalnej ustawy każdorazowo w razie zaproszenia obcych wojsk do kraju a tymczasem wojska brytyjskie przebywają w Grecji bez takiej ustawy.

Strajk paraliżuje transport USA

LONDYN, 12.IX (R) — W Nowym Jorku rozpoczął się strajk 25 tys. kierowców samochodowych który sparaliżował transport. Składy portowe są zupełnie nieczynne.

Strajk ten jak również strajk robotników portowych i marynarzy, o którym donosiliśmy poprzednio, powoduje gwałtowny spadek kursu na giełdzie.

Doskonały zbiór zbóż

WASZYNGTON, 12.IX (Reuter) — Amerykańskie ministerstwo rolnictwa przewiduje, że tegoroczna produkcja zbóż przewyższy o 2% rekordowy dotychczas zbiór z roku 1942, a o 26% średnią roczną za okres 1923-1932.

Żniwa zostały w Ameryce już niemal całkowicie zakończone.

WASZYNGTON, 12.IX (USIS) — Według obliczeń amerykańskiego ministerstwa rolnictwa, światowa produkcja zbóż wyniesie w rb. o 10 pct więcej niż w roku ub. Obliczenie to nie obejmuje Rosji i Chin.

Za 10 lat, a może i wcześniej

Pociski rakietowe na księżyc kierowane radiem

WASZYNGTON, 12.IX (Reuter) — Szef sekcji pocisków rakietowych kierowanych drogą radiową James Bain oświadczył, że zdaniem służby technicznej artylerii amerykańskiej za 10 lat pociski rakietowe będą mogły osiągnąć księżyc. Z początku będą to pociski rozmiarów pięści. Na to, by można było większe pociski wysyłać na księżyc, trzeba będzie znacznie więcej czasu.

Jeden z dyrektorów laboratoriów doświadczalnych towarzystwa Westinghouse dr Hutcheson oświadczył ze swej strony, że już za półtora roku armia amerykańska będzie mogła zbudować pocisk rakietowy i wystrzelić go na księżyc. Pocisk taki byłby wyposażony w krótkofalowe radioaparaty nadawcze, a jego czas przelotu na księżyc wynosiłby 60 godzin.

Treść brytyjskiej odpowiedzi na notę Danii w sprawie mniejszości

LONDYN, 12.IX (Reuter) — Ogłoszono tu oficjalnie odpowiedź brytyjską na notę duńską w sprawie położenia mniejszości duńskiej w południowej części Szlezwiku.

Odpowiedź mówi, że rząd brytyjski zgadza się na wszystkie propozycje duńskie, a więc zarówno na wymianę ludności jak na plebiscyt oraz, w razie gdyby to Dania wolała, na zmianę granicy bez plebiscytu. Odpowiednie propozycje ostateczne, rząd duński winien jaknajprędzej złożyć w Londynie, a rząd brytyjski bierze na siebie przedstawienie tej sprawy pozostałym mocarstwom.

Rząd brytyjski odmawia natomiast rządowi duńskiemu prawa interweniowania u władz okupacyjnych płd. Szlezwiku na rzecz obywateli niemieckich pochodzenia duńskiego.

Marsz. Dowding o bohaterstwie polskich lotników

W szóstą rocznicę Bitwy o Anglię

LONDYN, 12.IX (R) — Marsz. Lord Dowding ogłosił sprawozdanie z Bitwy o Anglię, która została stoczona 6 lat temu. W sprawozdaniu tym marszałek brytyjski wyraża uznanie dla entuzjazmu i brawury 2 dywizjonów polskich, które brały udział w tej bitwie, a lotników polskich nazywa bardzo groźnymi i nieustępliwymi wrogami Niemców.

Z ostatniej chwili

LONDYN, 12.IX (R) — Żądania jugosłowiańskie wysunięte w sprawie zwrotu statków i barek pływających na Dunaju dotyczą 150 jednostek rzecznych.

BERLIN, 12.IX (AP) — W miarodajnych źródłach ujawniają, iż amerykański departament stanu oraz amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech rozważają obecnie sprawę wzmocnienia mocy jednej z rozgłośni niemieckich, która nadawałaby programy dla Wschodniej Europy i Rosji.

Konieczność zbudowania takiej rozgłośni powstała w związku z tym, że od 1 stycznia rozgłośnia w Algerze zostanie przekazana do wyłącznej dyspozycji władz francuskich.

Po zajęciu przemocą mieszkań

Brytyjskie władze wystąpiły o eksmisję

LONDYN, 12.IX (R) — Brytyjskie ministerstwo robót publicznych wystąpiło do sądu o eksmisję rodzin bezdomnych, które pod wpływem akcji komunistycznej siłą zajęły blok mieszkalny stanowiący własność rządu.

Przypuszcza się, że śladem rządu pójdą prywatni właściciele domów zajętych w podobny sposób.

Przygotowania do powrotu króla Grecji

LONDYN, 12.IX (R) — Premier grecki Tsaldaris odjeżdza do Londynu celem zorganizowania powrotu króla Jerzego II. Utrzymują, że najbliższa sesja parlamentu greckiego rozpocznie się 1 listopada i że otworzy ją mową tronową król Jerzy.